

ki Bojowników o Wolność i Demokrację oraz że zostały one przez przedstawicieli Wojewódzkich Komitetów Ochrony Pomników i ZBoWiDu zweryfikowane. Taka ogólna informacja nie pozwala badaczowi dotrzeć do podstawowego źródła.

Trzecia wreszcie uwaga dotyczy sporządzenia wykazu źródeł i opracowań, który znajduje się na końcu pracy. Nie ma tam prac K. Leszczyńskiego, K. Raźwiwończyka, K. M. Pospieszalskiego i E. Serwańskiego, chociaż zostały one w przypisach do wstępu wymienione. Nie ma tam również artykułu dokumentacyjnego K. M. Pospieszalskiego o Torzeńcu i Wyszanie oraz podobnego artykułu E. Serwańskiego, *Zbrodnie Wehrmachtu we wrześniu 1939 w rejonie Niewiezia* („Przegląd Zachodni” nr 3—4/1955, oraz nr 3/1963), chociaż egzekucje te zostały przez autorów uwzględnione (ss. 114 i 117). Pierwszy artykuł został w rubryce źródeł wymieniony tylko jako „Przegląd Zachodni” 1955 nr 3—4, drugi nie znalazł w tej rubryce żadnego oddźwięku.

W aneksie dokumentacyjnym można też było zamieścić odezwę rozpowszechnianą po wszech powiatu miechowskiego pod koniec 1942 r. (*Doc. Occ. t. VI, s. 515*).

W wyniku naszych rozważań powtarzamy, że praca Cz. Madejczyka i S. Lewandowskiej jest pracą dobrą i bardzo pożyteczną. Oby nie stanowiła celu sama w sobie, lecz była zaczątkiem wielkiej akcji dokumentacyjnej, której zadaniem byłoby uzupełnianie poważnych nieraz braków. Każda większa egzekucja powinna posiadać swe *dossier*. Jeśli zaś tak nie będzie, potomność ujemnie oceni nasze badania nad dziejami okupacji mimo wielkiej aktywności, którą wszystkie ośrodki badawcze pod tym względem wykazują.

Karol Marian Pospieszalski

STANISŁAW NAWROCKI: *Hitlerowska okupacja Wielkopolski w okresie zarządu wojskowego, wrzesień—październik 1939*. Instytut Zachodni, Poznań 1966, 288 ss. (*Badania nad okupacją niemiecką w Polsce*, tom VIII).

Praca dra Stanisława Nawrockiego powstała w latach 1962—1964 przy poparciu Instytutu Zachodniego (Pracownia Badania Dziejów Okupacji Hitlerowskiej w Polsce). Tematem pracy jest czasowy i terytorialny wycinek dziejów okupacji hitlerowskiej w Polsce, wycinek niezwykle ważny, gdyż z jednej strony obejmuje sam początek budowy okupacyjnego systemu, z drugiej — dotyczy terytorium, które było później okresem wzorcowym w zakresie kształtowania hitlerowskiej polityki w stosunku do narodu polskiego. Zagadnienie to nie było dotychczas opracowane. Prace o okupacji hitlerowskiej w Polsce dotyczą z reguły wykształconej już w pełni formy rządów i metod rządzenia. Ich początkom poświęca się drobne tylko przyczynki, wskutek czego pierwsze dwa miesiące władzy niemieckiej w Polsce tzn. okres do chwili oficjalnego „wcielenia” części ziem polskich do Rzeszy i utworzenia z reszty terytorium państwa polskiego pod zarządem niemieckim tzw. Generalnej Guberni pozostaje na uboczu. A właśnie proces kształtowania się rządów hitlerowskich w Polsce jest zagadnieniem wysoce interesującym i dlatego wybór tego wąskiego tematu dla większej monografii należy uznać za bardzo szczęśliwy.

Struktura pracy jest logiczna i przejrzysta. Składa się ona z dwóch wielkich rozdziałów oraz wstępu i zakończenia. We wstępie autor omawia cel i zakres badań, literaturę przedmiotu i materiały archiwalne. Pierwszy rozdział obejmuje analizę działań wojennych w Wielkopolsce, a więc okres od 1—10 IX 1939 r. tzn. do chwili zajęcia Poznania, która zbiega się z opanowaniem całej Wielkopolski przez armię niemiecką. Autor nawiązuje tutaj do wydarzeń, które poprzedziły wybuch wojny, przedstawia przebieg samych operacji militarnych, zachowanie

się mniejszości niemieckiej, tj. dywersję hitlerowską, postawę ludności polskiej i wreszcie strukturę administracji wojskowej w okresie działań wojennych oraz początki hitlerowskiej administracji cywilnej.

W tej części autor poświęca szereg stron zbrodniom, które zostały dokonane przez *Wehrmacht*: rozstrzeliwaniu ludności cywilnej w Wyszanowie i Torzeńcu pod Kępem, w Mącznikach w powiecie kaliskim, w Złoczewie i innych miejscowościach powiatu sieradzkiego, w Niewieszu i sąsiednich wsiach powiatu tureckiego, w Kłecku pod Gnieznem, Mogilnie i innych miejscowościach.

Drugi rozdział objętościowo znacznie od pierwszego szerszy został poświęcony głównemu zagadnieniu, a mianowicie zarządowi wojskowemu, który istniał od chwili objęcia władzy przez hitlerowców do dnia 25 X 1939, kiedy to — jak już wyżej wspomniano — ówczesne ziemie zachodnie Rzeczypospolitej stały się według niemieckiego prawa częścią Rzeszy. Autor starał się trafnie odgraniczyć problemy organizacyjne i kompetencyjne od samej działalności nowo powołanych niemieckich organów, chociaż z uwagi na ścisły związek tych kwestii nie zawsze było to możliwe. I tak autor omawia najpierw organizację najwyższych władz hitlerowskich, które rozciągnęły swą działalność za pośrednictwem niższych organów na okupowane ziemie oraz ich polityczne i gospodarcze projekty, potem organizację poznańskiego okręgu wojskowego, organizację i zadania administracji cywilnej przy zarządzie wojskowym (stanowi ona początek normalnej administracji państwowej), dalej powstanie terenowej administracji, tzn. tworzenie władz powiatowych i miejskich. Drugi wielki problem w ramach tego rozdziału — to realizacja hitlerowskich planów w stosunku do narodu polskiego i Żydów, a więc działalność nowych rządców. Najważniejszą sprawą jest tutaj stopniowa budowa szczególnego statutu prawnego dla ludności polskiej oraz zgoła odmiennego statutu dla niemieckiej mniejszości, która poprzez przepisy prawne została wysoko wyniesiona ponad ogół społeczeństwa.

Rozdział ten omawia również początki martyrologii narodu polskiego. Autor przedstawia najpierw szczegółowo proces nadawania Wielkopolsce niemieckiego wyglądu, rozbrojenie ludności, postępowanie z jeńcami i osobami internowanymi, zasadę zbiorowej odpowiedzialności, masowe egzekucje, traktowanie Żydów, pierwsze kontrybucje, rabunki i różne rekwizycje, wysiedlanie i przymusową pracę oraz likwidację polskiego życia kulturalnego.

Już w tym okresie początkowym występuje wyraźnie sylwetka szefa zarządu cywilnego Artura Greisera, który przed wojną piastował stanowisko prezydenta senatu Wolnego Miasta Gdańska, a po „wcieleniu” ziem polskich do Rzeszy stał się naczelnym kierownikiem partyjnym (*gauleiter*) i namiestnikiem tzw. Kraju Warty. Artur Greiser został na podstawie wyroku Najwyższego Trybunału Narodowego w Poznaniu stracony w lipcu 1945 r. Autor ujawnia nowe dowody jego winy. I tak przypomina, że Greiser pisał w sprawozdaniu z 25 IX 1939, że liczba egzekucji jest zbyt mała, a w kilka dni później (29 IX 1939) nakładał na *landratów* i burmistrzów obowiązek organizowania publicznych egzekucji („*make ich die Herren Ländräte und Bürgermeister für die Anwendung derartig scharfen Massnahmen verantwortlich*” — s. 207 przyp. 67; patrz też s. 201). Według sprawozdania kierownika *gestapo* w Środzie, Tormanna z 1 X 1939 r. Greiser miał powiedzieć, że liczba 300 rozstrzelanych jest jeszcze za mała.

Dalej autor omawia szczególne stanowisko prawne niemieckiej mniejszości, w tym również tzw. niemiecką listę narodową, która stała się potem wzorem dla tej instytucji na całym obszarze ziem „wcielonych”. Autor nie pominął też zagadnień ekonomicznych. Przedstawił trudności gospodarcze, z którymi zarząd wojskowy musiał walczyć, w szczególności zwichnięcie równowagi ekonomicznej, co odbiło się szczególnie na losie ludności polskiej. W książce zostały także uwzględnione początki polskiego ruchu oporu.

Praca Stanisława Nawrockiego jest więc całościowym ujęciem pierwszych dwóch miesięcy hitlerowskiej okupacji w Wielkopolsce, gdyż wszystkie aspekty życia ludności znalazły w niej wyraz.

Autor jest pracownikiem Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Poznaniu. Już ten fakt wskazuje na jego nastawienie do materiałów, na których mógłby pracować oprzeć. Główną podstawę stanowią akta niemieckie przechowywane przede wszystkim w Wojewódzkim Archiwum, lecz także w wielu innych miejscach. Autor wykorzystał nie tylko wszystkie dostępne w Polsce akta (m. in. materiały zgromadzone przez Pracownię Dziejów Okupacji Hitlerowskiej przy Instytucie Zachodnim), lecz nawet zbiory prywatne. Ponadto przeszukał zbiory *Deutsches Zentralarchiv* w Poczdamie, a nadto sprowadził własnym staraniem z *National Archives* w Waszyngtonie mikrofilm dziennika wojennego dowódcy poznańskiego okręgu wojskowego. W ten sposób powstała szeroka podstawa źródłowa, co stanowi jedną z głównych zalet pracy. Obszerne nieraz cytaty z hitlerowskich źródeł znajdzie czytelnik w bardzo starannie opracowanych przypiskach. Literatura przedmiotu została w całości wykorzystana. Odgrywa ona jednak rolę niewielką, ponieważ problemom zarządu wojskowego w Wielkopolsce poświęcono dotąd niewiele publikacji.

Akta poniemieckie są obrazem praktycznej działalności hitlerowskich władz. Z licznych zarządzeń, rozkazów i sprawozdań starał się autor odtworzyć szczegółowy obraz pierwszych miesięcy hitlerowskiej okupacji. Odsłania wiele nieznanych dotąd faktów, ukazuje stopniową ewolucję budowy niemieckich urzędów od chwili, gdy załóżkowa komórka zebrała się krótko przed wybuchem wojny w Frankfurcie nad Odrą, do momentu, w którym zachodnie ziemie polskie, a wśród nich Wielkopolska, zostały „wcielone” do Rzeszy, ponadto także — w niemalym zakresie — ich personalną obsadę, przy czym autor prezentuje nam niejedną odmianę hitlerowskiego dygnitarza. Te poniemieckie materiały autor analizuje krytycznie w świetle polskich zeznań i wspomnień, którymi uzupełnia z natury rzeczy jednostronny obraz wyłaniający się z niemieckich akt. Uzyskuje w ten sposób plastyczne odzwierciedlenie początków okupacji w Wielkopolsce, w którym geneza normy, jej ustanowienie i realizacja oraz człowiek, który tego dzieła jest sprawcą, splatają się w jedną całość.

Z uwagi na personalne rozszyfrowanie szeregu hitlerowskich komórek organizacyjnych praca może dostarczyć także materiałów do ścigania hitlerowskich przestępców wojennych. Na szczególną uwagę zasługuje wreszcie to, że autor dokładnie przedstawił działalność niemieckiej mniejszości tak w okresie działań wojennych, jak i po ich zakończeniu.

Praca Stanisława Nawrockiego wzbogaciła poważnie naszą wiedzę o okupacji hitlerowskiej w Polsce. Rzeczą nader ważną byłoby opracowanie tego początkowego okresu także w odniesieniu do pozostałych ziem polskich. Tylko tematycznie wąskie i dogłębne monografie mogą dać właściwą podstawę dla pełnej kiedyś syntezy.

Karol Marian Pospieszalski

BERND NAUMANN: *Auschwitz. Bericht über die Strafsache gegen Mulka und andere vor dem Schwurgericht Frankfurt*. Athenäum Verlag, Frankfurt am Main—Bonn, 1965, 552 ss.

W okresie od 20 XII 1963 do 20 VIII 1965 r. toczył się w Niemczech zachodnich we Frankfurcie nad Menem proces części załogi obozu oświęcimskiego znany pod nazwą „proces Mulki i innych”.